

Architektura a kontekst miejsca

Jan Wrana¹, Agnieszka Fitta²

¹ Samodzielna Pracownia Architektoniczna, Wydział Budownictwa i Architektury,
Politechnika Lubelska, e-mail: janwrana@architekci.pl

² Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej,
Biuro Projektowe JW-Proinvest, e-mail: agnieszka.fitta@gmail.com

Streszczenie: Projektowanie architektury to nie tylko stworzenie nowej bryły i rozrysowanie funkcji, to także troska o to, by uszanować kontekst miejsca i wpisać nowy obiekt w istniejące otoczenie, krajobraz – zarówno ten naturalny, jak i zbudowany. Jako przykłady obiektów szanujących kontekst mogą posłużyć: projekt modernizacji Pałacu Sobieskich przy ul. Bernardyńskiej oraz nowy budynek WICA na terenie Kampusu PL.

Słowa kluczowe: kontekst miejsca, tożsamość miejsca, architektura a miasto, twórcze projektowanie

1. Wprowadzenie

W dzisiejszych czasach coraz większe znaczenie w architekturze ma moda. Często powielane są wzorce z Zachodu, czasem bezkrytycznie, na granicy kopiowania. Niestety, ślepe podążanie za nowymi trendami zwykle nie kończy się dobrze – stąd coraz częściej możemy zaobserwować budynki żywcem wyjęte z zagranicznego katalogu, zupełnie nie dopasowane do polskich realiów, otoczenia i klimatu miejsca. Nowoczesne, często przeszklone bryły, które dobrze wyglądają w Nowym Jorku czy Londynie, niekoniecznie równie dobrze prezentują się w Nowym Sączu czy Tarnowie. Nowa architektura powinna wpasować się w krajobraz: nie tylko ten naturalny, ale i zbudowany.

Miasto to żywy organizm, zaś architektura jest jego fizycznym językiem.¹ Podążając za tą metaforą, można pokusić się o stwierdzenie, że warto, by ten język był zrozumiały dla odbiorców – by dany budynek był słowem wypowiedzianym w języku danego regionu. Jest to konieczne, by zrozumieć przekaz, który architektura za sobą niesie. Zastosowanie obcych słów i wyrażeń zawsze niesie ze sobą ryzyko niezrozumienia i odrzucenia; tym większe, im mniejsze jest miasto, w którym je stosujemy. Obiekt „wypowiedziany” w zrozumiałym języku szybciej zostanie zaakceptowany, oswojony, uznany za swojski² i „tutejszy”.

1. Shokouhi M., Javid M., Fahimeh Yari F., Hossien S., *Analysis of Field Oriented Urban Planning and Architecture with Emphasis on Application of New Technologies in the Era of Globalization*, International Journal of Applied Science and Technology 2(3) (2012) 263.

2. Wg K. Pawłowskiej: *swojskość to cecha lub zestaw cech, które sprawiają, że między człowiekiem (lub grupą ludzi) a miejscem (...) mogą nawiązywać się emocjonalne związki przynależności i przywiązania, których konsekwencją bywa wyróżnianie tego miejsca większym zainteresowaniem, chęcią decydowania o jego losach, aktywna dbałość o jego stan.*, Pawłowska K., *Idea swojskości w urbanistyce i architekturze miejskiej*, Monografia 203, PK, Kraków 1996, s.6.

Christopher Alexander zauważa, że *wielkiej ostrożności wymaga konstruowanie języka dla siebie i dla własnego projektu*, stwierdza również, że *wybór języka jest sprawą zasadniczą*.³ Sugeruje użycie w tym celu języka wzorców, przejrzystych i czytelnych; który może być tworzywem zarówno dla prozy, jak i dla poezji.⁴

Samo projektowanie nie powinno zaś być tylko kreśleniem ołówkiem po kartce – bądź na ekranie komputera. Tworzenie koncepcji nie może zamykać się w czterech ścianach pracowni i skupiać się na modzie oraz technologii; konieczne jest odbycie wizji lokalnych, zrozumienie kontekstu, rozmowa z mieszkańcami, zbadanie otoczenia. Tylko wtedy, gdy powstawanie nowego projektu poprzedzone jest analizą i zrozumieniem miejsca – zarówno stanu obecnego, jak i przeszłości, zaś samo projektowanie jest działalnością twórczą,⁵ a nie tylko, często zauważalną, kalką z zachodnich realizacji, możemy otrzymać dobrą architekturę, dopasowaną do miejsca i współgrającą z otoczeniem. A dopiero taka architektura zaczyna żyć, staje się ważnym punktem, wyznacznikiem przestrzeni miejskiej.

Oczywiście ze światowych przykładów nowoczesnej architektury można, a nawet powinno się czerpać i korzystać, jednak winno to być przemyślane inspirowanie się, adaptacja wzorców do lokalnych potrzeb i tradycji, nie zaś wprowadzanie na siłę elementów, które sprawdziły się gdzieś indziej. Parafrazując znane przysłowie, to architektura winna być dla człowieka, nie człowiek dla architektury. Ostatecznie architektura odbierana i oceniana jest przez całe, zróżnicowane społeczeństwo; jest wręcz jego własnością.⁶ W odróżnieniu od obrazu czy utworu muzycznego – które istnieją autonomicznie, architektura zawsze związana jest z miejscem, w którym ma powstać, zaś kontekst miejsca to jego fizyczny i metaforyczny fundament, a nie jeden z wielu elementów projektu.⁷

2. O kontekście w języku i architekturze

Słowo „kontekst” wywodzi się z łacińskiego *contextus* – związek, łączność, zależność.⁸ Obecnie posiada wiele znaczeń; wg Słownika Języka polskiego PWN:

1. fragment tekstu potrzebny do dokładnego rozumienia danych wyrazów lub wyrażeń,
2. zespół czynników współistniejących, powiązanych z czymś,
3. zespół jednostek językowych, które stanowią otoczenie danej jednostki,
4. zespół odniesień niezbędnych do zrozumienia utworu literackiego, dzieła naukowego itp.⁹

3. Alexander Ch., *Język wzorców*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008, s. LI.

4. Tamże, s. IV.

5. Wg J.K. Lenartowicza: *Twórczość - działanie nacechowane nowością (oryginalnością) i wkładem energii umysłowej, mające doniosłe skutki*, Lenartowicz J.K. *Słownik psychologii architektury*, PK, Pracownia Architektury Środowiskowej A6 WAPK, Kraków 2007, s. 104.

6. Skiba M., *Rozmyte miary przestrzeni miejskiej – w poszukiwaniu piękna*, Czasopismo Techniczne PK, Zeszyt 13/2007, Materiały po konferencji IPA - *Definiowanie przestrzeni architektonicznej – Co z tym pięknem architektury współczesnej?*, s. 404.

7. Wantuch-Matla D., *Pretekst kontekstu*, Archivolta 1/2011, s.30, za S. Holl’em, *Kotwiczanie*.

8. <http://www.sloownik-online.pl/kopalinski/B3A1ABC9827A8607C12565E9004C8D1A.php>

9. <http://sjp.pwn.pl/sloownik/2473490/kontekst>

W semantyce kontekst oznacza związek słowa lub wypowiedzi z większą całością, szerszą wypowiedzią.¹⁰ W znaczeniu językowym (komunikacji międzyludzkiej) – to zależność znaczenia treści jakiegoś fragmentu tekstu, wypowiedzi lub słowa, od treści i znaczeń słów ją poprzedzających lub po nich następujących. Np. słowo „morze” rozumiemy jako dużą ilość słonej wody, lecz wypowiedź „morze problemów” odbieramy już jako dużą ilość kłopotów i zmartwień, a słowo „morze” jest w tej specyficznej frazie synonimem bezmiaru, dużej ilości. Precyzując, wyraz „morze” został tu użyty w sensie metaforycznym/przenośnym.

W wielu przypadkach chwilowy kontekst, np. dyskusji czy rozmowy, zmienia istotnie znaczenia używanych słów, ale nie zawsze jest wychwytywany przez rozmówców, co w efekcie może prowadzić do nieporozumień i konfliktów. Znane jest wyrażenie „wyrwane z kontekstu” – nierzadko spotykamy się z taką praktyką w czasopiśmie bulwarowych, które wyłapując części zdań lub fragmenty rozmów i pozbawiając je „tła”, czyli właśnie kontekstu, czasami wręcz diametralnie zmieniając znaczenie – czyli nadają wypowiedzi zupełnie inny sens i znaczenie, niż to zamierzone przez mówcę.

W językoznawstwie i nauce o komunikacji międzyludzkiej mówimy najczęściej o kontekście frazeologicznym (znaczenie poszczególnych związków frazeologicznych lub idiomów) oraz o kontekstach zdaniowym i sytuacyjnym. Inne nauki używają słowa „kontekst” do zakomunikowania zależności (czasami dość odległych) jednych zjawisk od innych, danego zdarzenia od splotu innych zdarzeń itp.¹¹

W architekturze – kontekst to zależność od otoczenia oraz jego wpływ na odbiór danego budynku – inaczej wygląda i czyta się wieżowiec wśród innych wieżowców, inaczej zaś w otoczeniu parterowych domów. Widać mocną analogię do kontekstu językowego – można bowiem porównać budynek do określonego słowa, zaś jego bezpośrednie sąsiedztwo do wyrazów poprzedzających go i następujących po nim. Ta metafora pozwala jasno ukazać, jak ważną sprawą jest kontekst w architekturze – gdy o nim zapominamy i projektujemy budynek zupełnie oderwany od sąsiedztwa, otrzymujemy zdanie złożone z przypadkowych wyrazów albo takie, w którym jedno słowo zdecydowanie nie pasuje do reszty.

Andrzej Niezabitowski, badając udział kontekstu historycznego w procesie powstawania nowego budynku, wyróżnił cztery możliwe sposoby postępowania z dziedzictwem historycznym:

- arogancji – polegającej na negacji, likwidacji, niszczeniu i wymazywaniu z pamięci elementów historii,
- biernej tolerancji – obojętności wobec dziedzictwa historycznego, akceptacji jego istnienia z pominięciem ochrony, skazywanie na powolną śmierć,
- akceptacji – dostrzegania wartości obiektu architektonicznego w środowisku kulturowym, objęcie ochroną prawną, modernizacją, konserwacją, dbałość o właściwy stan techniczny,
- kontynuacji – dostrzeganie wybitnych wartości dawnego obiektu w środowisku architektoniczno-urbanistycznym połączone z twórczym kultywowaniem jego elementów oraz charakteru w nowych obiektach.¹²

10. http://www.wiedza24h.pl/pojecie/467/kontekst_semantyka_definicja.html

11. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Kontekst>

12. Niezabitowski A. *Rola historii architektury w kształceniu współczesnych architektów*, Teka Komisji Urbanistyki i Architektury, T. XXIX, 1997, s.121-122.

Dwie pierwsze postawy, wyrażające lekceważenie i ignorancję, są oczywiście przykładami negatywnymi – niestety wciąż popularnymi i często spotykanymi, nie tylko wśród przeciętnego Kowalskiego (postawa „nie moje, to mnie nie obchodzi” czy wręcz „stare, brzydkie, zburzcie!”), lecz także wśród architektów („pęd za nowym”, niechęć do modernizacji i konserwacji – na rzecz burzenia starego i budowania nowego, projektowanie nowych obiektów nie pasujących do historycznego sąsiedztwa). Na szczęście coraz częściej pojawia się świadoma postawa akceptacji, a także kontynuacji. To dobra wróżba – jest szansa, że w przyszłości będzie coraz więcej zarówno udanych modernizacji, jak i nowych budynków współgrających z zabytkowym (i nie tylko) otoczeniem.

3. Przykłady projektów szanujących kontekst miejsca

Za pomocą dobrej architektury: dostosowanej do kontekstu miejsca, czerpiącej z jego tożsamości i dbającej o potrzeby użytkowników, można znacznie podnieść jakość przestrzeni miejskiej. To właśnie architektura tworzy środowisko miejskie, będąc głównym elementem jego kształtu i jednocześnie świadkiem historii.

Do projektów szanujących kontekst miejsca, a także spełniających określone przez A. Niezabitowskiego postawy akceptacji i kontynuacji, zaliczyć można dwa przykłady z Lublina: niezrealizowany projekt modernizacji Pałacu Sobieskich przy ul. Bernardyńskiej i będący obecnie na etapie wykończenia budynek WICA na terenie Kampusu Politechniki Lubelskiej. Obydwa te projekty poprzedzone zostały zarówno wnikliwymi analizami materiałów i opracowań dotyczących historii budynków oraz ich otoczenia, tła i kontekstu, jak i wizjami lokalnymi, pozwalającymi skonfrontować te opracowania z rzeczywistością. Dwa powstałe w efekcie projekty są dość mocno odmienne od siebie – tak jak i zróżnicowane jest ich otoczenie, lecz łączy je poszanowanie dla zastanej substancji i tożsamości miejsca.

Pałac Sobieskich - ul. Bernardyńska (modernizacja)

Początki zespołu pałacowego są nieznane, pierwotnie na miejscu obecnego Pałacu wzniesiony był dwór przez Marka Sobieskiego (wojewodę lubelskiego), prawdopodobnie w latach 1502-1555. W 1884 roku całość kupuje Józef Stachociński, następnie rozbudowuje on zespół wg projektu budowniczego miejskiego Mariana Jarzyńskiego. Pałac przebudowano na cele mieszkalne, podwyższono o dwie kondygnacje, wnętrza ozdobiono sztukateriami, całości nadano wygląd eklektyczny, zachowany do dzisiaj. Od 1959 użytkowany przez Wieczorową Szkołę Inżynierską, obecnie Politechnikę Lubelską.¹³

Wielokrotna przebudowa zespołu spowodowała zachowanie tylko nieznacznej części wątków (tj. kamienne wątki ścian suterren oraz wystrój elewacji).¹⁴ W projekcie zwrócono szczególną uwagę na poszanowanie tych elementów oraz wprowadzenie nowych funkcji zgodnie z zaleceniami Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków odnośnie głównego budynku pałacu.

Zaproponowane rozwiązanie jest ingerencją autorską z wprowadzeniem nowego programu w istniejący zespół obiektów zabytkowych. Zastosowanie syme-

13. Łukacz M. *Pałac Sobieskich w Lublinie ul. Bernardyńska, badania architektoniczno-konserwatorskie*, Kraków 2008.

14. Wrana J., *Tożsamość miejsca. Kryterium w projektowaniu architektonicznym*, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin 2011, s. 145.

trycznych, przeszklonych łączników pomiędzy istniejącymi obiektami w sposób czytelny komponuje osiowość założenia podkreślając kontrast „przeszłość – współczesność”.

Założeniem formalnym dla kształtowania obiektu jest utrzymanie wszystkich ważnych z uwagi na wartości konserwatorskie elementów zabudowy, przy równoczesnych uzupełnieniach kubatury nowymi projektowanymi elementami. Dla wyeksponowania formy architektonicznej i bogatego zdobnictwa fragmentów zabytkowych, wszystkie nowe obiekty posiadają bardzo prostą i oszczędną architekturę o współczesnym detalu; dlatego też jako łącznika istniejących budynków kordegardy i budynku głównego użyto prostej płaszczyzny szklanej elewacji, nawiązującej jedynie podziałami do poziomów istniejących gzymsów. Uniknięto przytłoczenia bryły sporych rozmiarów aulą – ukrycie jej w ziemi pozwoliło na wprowadzenie tego pomysłu do projektu i jednocześnie uszanowanie obecnego kształtu i proporcji Pałacu.

Zmodernizowany budynek w pełni zaspokajałby potrzeby studentów i pracowników, jednocześnie zachowując dawną sylwetę, charakter i klimat.

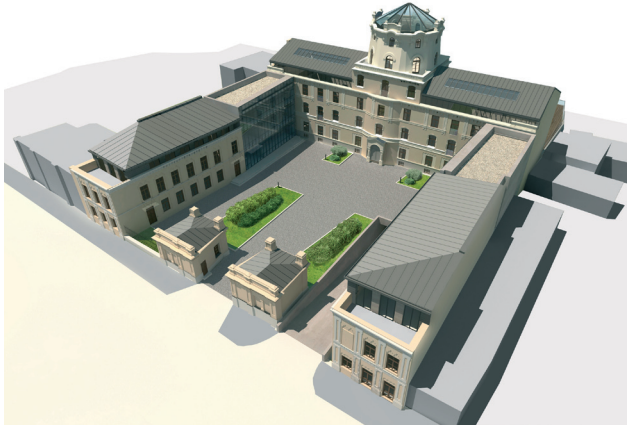
W związku z problemami formalno-prawnymi dot. Pałacu Sobieskich zdecydowano się na zaniechanie inwestycji w tym budynku i pozyskanie niezbędnych pomieszczeń kierunku Architektura i Urbanistyka poprzez rozbudowę istniejącego budynku Wydziału Budownictwa o dodatkowe skrzydło.

Nowa lokalizacja w centrum Kampusu Politechniki Lubelskiej zobligowała projektantów do zwrócenia uwagi na istniejące otoczenie i dostosowanie nowego obiektu do sąsiadujących budynków, a zwłaszcza do siedziby WBiA. Kampus tworzą budynek powstałe w latach 70 i 80., jak pisze A. Tokajuk: *Projekt stanowił spójne stylistycznie założenie architektoniczno-urbanistyczne, o wyraźnym charakterze modernistycznym.*¹⁵

Zdecydowano się uszanować tak wyraźny klimat i styl miejsca, projektując budynek nawiązujący do sąsiedztwa zarówno gabarytem, jak i stylem. W efekcie powstała 6-cio kondygnacyjna bryła czerpiąca z ducha modernizmu i z kontekstu sąsiadujących obiektów, wpasowująca się w otoczenie.

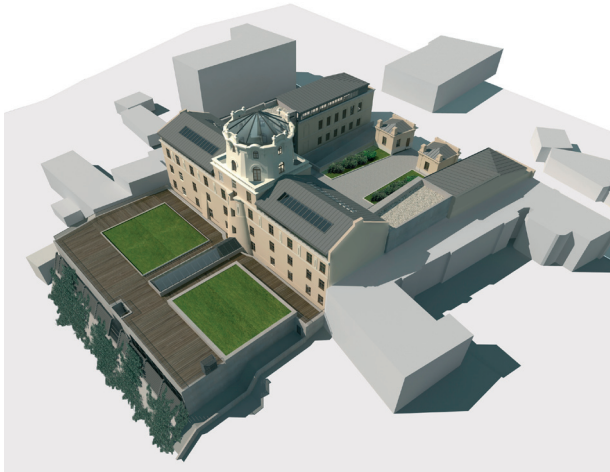
Oczywiście można by było flagowy budynek, związany z lubelską szkołą architektury, zaprojektować jako futurystyczny wieżowiec albo rzucającą się w oczy kontrastującą formę, negującą otoczenie, jednak czy dobrze by ona wyglądała w otoczeniu modernistycznych budynków, tworzących obecnie krajobraz Kampusu? Drastyczny kontrast rzadko kiedy jest dobrym rozwiązaniem, zaś awangardowy budynek najprawdopodobniej szybko by się znudził. Zastosowane rozwiązanie, eleganckie i proste, choć niepozbawione finezyjnego detalu, zdecydowanie lepiej sprawdzi się w miejscu o tak mocnym charakterze.

15. Tokajuk A., *Modernizm w architekturze Szkół Wyższych w Polsce w latach 60 i 70 XX wieku na przykładzie Kampusów Politechniki Lubelskiej i Politechniki Białostockiej*, Teka Kom. Arch. Urb. Stud. Krajobr. OL PAN, 2008 B, s. 277-286.



Rys. 1. Pałac Sobieskich – wizualizacja stanu docelowego.

Fig. 1. Sobieski Palace Complex – visualization of the target state.



Rys. 2. Pałac Sobieskich – wizualizacja stanu docelowego.

Fig. 2. Sobieski Palace Complex – visualization of the target state.



Fot. 1. Budynek Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej. Fot. J. Wrana, 2009.

Phot. 1. Building of the Faculty of Civil Engineering and Architecture, Lublin Univ. of Technol.



Fot. 2. Miejsce pod przyszły budynek WICA. Fot. J. Wrana, 2009.
Phot. 2. Place for the future building of WICA.



For. 3. Nowe skrzydło budynku WBiA – wizualizacja, widok od strony Wydziału Zarządzania.
Phot. 3. New wing of the Faculty of Civil Engineering and Architecture – visualization.



Fot. 4. Nowe skrzydło budynku WBiA – wizualizacja, widok od ul. Nadbystrzyckiej.
Phot. 4. New wing of the Faculty of Civil Engineering and Architecture – visualization.

4. Podsumowanie

Powyższe przykłady doskonale obrazują, jaki duży wpływ na projektowanie ma zrozumienie kontekstu miejsca i uszanowanie jego tożsamości. Powstałe projekty spełniają wszystkie założenia funkcjonalno-techniczne, jednocześnie wpasowując się w otoczenie i tworząc z nim spójną całość – nie tracąc jednocześnie nic z oryginalności i innowacyjności. Zwrócenie bacznej uwagi na miejsce, w którym powstac ma nasz budynek i uwzględnienie w projekcie wszystkich wniosków płynących z tej obserwacji, a także troska o to, by użyć języka zrozumiałego dla przeciętnego odbiorcy – to wszystko zdecydowanie podnosi jakość nowej architektury, a poprzez nią – jakość całego środowiska miejskiego.

Literatura

- [1] Alexander Ch., *Język wzorców*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008.
- [2] *Design in context*, NSW Heritage Office & Royal Australian Institute of Architects, 2005.
- [3] *Foundations for Visual Project Analysis*, ed. R.C. Sardon, J.F. Palmer, J.P. Felleman, Wiley-Interscience Publication, Nowy Jork 1986.
- [4] Lenartowicz J. K., *Słownik psychologii architektury, podręcznik dla studentów architektury*, PK, Pracownia Architektury Środowiskowej A6 WAPK, Kraków 2007.
- [5] Łukacz M., *Pałac Sobieskich w Lublinie ul. Bernardyńska, badania architektoniczno-konserwatorskie*, Kraków 2008.
- [6] Myczkowski Z., *Krajobraz wyrazem tożsamości w wybranych obszarach chronionych w Polsce*, Monografia 285, PK, Kraków 2003.
- [7] Niezabitowski A., *Rola historii architektury w kształceniu współczesnych architektów*, Teka Komisji Urbanistyki i Architektury, T. XXIX, 1997.
- [8] Pawłowska K., *Idea swojskości w urbanistyce i architekturze miejskiej*, Monografia 203, PK, Kraków 1996.
- [9] Shokouhi M., Javid M., Fahimeh Yari F., Hossien S., *Analysis of field oriented urban planning and architecture with emphasis on application of new technologies in the era of globalization*, International Journal of Applied Science and Technology 2(3) (2012) 262-269.
- [10] Skiba M., *Rozmyte miary przestrzeni miejskiej – w poszukiwaniu piękna*, Czasopismo Techniczne PK, Zeszyt 13/2007, Materiały po konferencji IPA WAPK - *Definiowanie przestrzeni architektonicznej – Co z tym pięknem architektury współczesnej?*, s. 404 -408.
- [11] Szymgin B. (red.) *System ochrony zabytków w Polsce: analiza, diagnoza, propozycje*, Polski Komitet Narodowy ICOMOS; Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków Urzędu Miasta Stołecznego Warszawa; Politechnika Lubelska, Lublin – Warszawa 2011.
- [12] Tokajuk A., *Modernizm w architekturze Szkół Wyższych w Polsce w latach 60 i 70 XX wieku na przykładzie Kampusów Politechniki Lubelskiej i Politechniki Białostockiej*, Teka Kom. Arch. Urb. Stud. Krajobr. OL PAN, 2008 B, s. 277-286.
- [13] Wantuch-Matla D., *Pretekst kontekstu*, Archivolta 1/2011, s.30-34.
- [14] Wrana J., *Tożsamość miejsca. Kryterium w projektowaniu architektonicznym*, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin 2011.

Architecture versus a place context

Jan Wrana¹, Agnieszka Fitta²

¹*Independent Architectural Lab., Faculty of Building and Architecture,
Lublin University of Technology, e-mail: janwrana@architekci.pl*

²*Faculty of Architecture, Cracow University of Technology,
Design Office JW-Proinvest, e-mail: agnieszka.fitta@gmail.com*

Abstract: Designing architecture means not only creating a new solid and designing the functions but it is also the care for respecting the context of a place and fitting a new building in the already existing environment and landscape – both the natural and the built. The following examples respect the context: the concept of the renovation and extension of Sobiescy Palace Complex at Bernardyńska Street in Lublin and a new building of Eastern Innovation Centre of Architecture on the premises of Lublin University of Technology campus.

Keywords: context of a place, identity of a place, architecture versus a city, designing.

